

II. ARTYKUŁY RECENZYJNE

STANISŁAW PIEKARCZYK (Warszawa)

Spółeczeństwo, państwo i prawo w średniowiecznej Szwecji

Na marginesie prawa krajowego Magnusa Erikssona

Rok 1962 przysporzył szwedzkiej nauce historycznej nader cenną publikację, wartą odnotowania również w Polsce*. Oto ukazało się tłumaczenie na współczesny język szwedzki pierwszego prawa o zasięgu ogólnokrajowym, które w połowie XIV w. polecił skodyfikować ówczesny król, Magnus Eriksson¹. Było ono dostępne poprzednio wyłącznie

* Spis używanych skrótów (z niewielkimi zmianami według *Svenska lanäskapslagar, tolkade och förklarade för nutidens svenskar* av Å Holmbäck och E. Wessén b. I—V, Stockholm 1933—1946): BB — *Byggningsbalken* (w MEL, ÖgL, Sdml, DL, VmL), *Byalagsbalken* (w UL i HL) = dział odnoszący się do spraw wsi; DL — *Dalalagen*; EsB — *Edsöresbalken* = dział obejmujący naruszenie „miru królewskiego”; GmB — *Giftermålsbalken* = dział obejmujący większość przepisów prawa małżeńskiego (również część prawa spadkowego); HmB — *Högmålsbalken* = część prawa karnego dotycząca skrytobójstwa, dzieciobójstwa, bigamii, rzucania czarów i uroków, zdrady króla i podpalen; HL — *Hälsingelagen*; JB — *Jordabalken* = dział obejmujący sprawy własności ziemi; KgB — *Konungsbalken* = prawo królewskie; KkB — *Kyrkobalken* = dział obejmujący sprawy kościoła; KmB — *Köpmålabalken* = dział obejmujący sprawy handlu; MhB — *Manhelgdsbalken* = dział obejmujący przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu jednostki; ÖgL — *Östgötalagen*; pr = *principium*, *prologus* = wstęp do rozdziału (tylko wówczas, gdy rozdział podzielony został na §§); RgB — *Rättegångsbalken* = dział obejmujący przepisy proceduralne dotyczące *thingów*, *lagmana*, *hövdinga*; RIB — *Rättlösabalken* (w VgL) szereg różnych przepisów obejmujących wybór króla, *lagmana* i biskupa oraz niektóre sprawy karne; SmB — *Såramålsbalken* = sprawy dotyczące zranienia i pobicia; Sdml — *Söermannalagen*; TjB — *Tjuvabalken*, *Tjuvnadsbalken* = dział obejmujący sprawy kradzieży i handlu; U = *Urbätamål* (w VgL) = dział obejmujący przestępstwa, za które musiała nastąpić banicja z prowincji; UL — *Upplandslagen*; VgL — *Västgötalagen* (Starsze); VgL II — *Västgötalagen* (Młodsze); VmL — *Västmannalagen*.

¹ Magnus Erikssons landslag i nusvensk tolning av Å Holmbäck och E. Wessén, Skrifter utgivna av Institutet för rättshistorisk forskning, Serien I, Rättshistoriskt bibliotek, 6. b., Stockholm 1962.

na podstawie pod wieloma względami przestarzałego wydania dziewiętnastowiecznego w języku oryginału².

Do zwrócenia uwagi na wspomnianą publikację zachęca jej bardzo staranna szata edytorska. Tekst prawa poprzedza obszerny (69 stron) wstęp pióra Åke Holmbäcka, znanego badacza w zakresie starszwedzkiego prawa prywatnego i zagadnień ustrojowych³. Autor przedstawia okoliczności polityczne, w których doszło do skodyfikowania prawa przez specjalnie w tym celu powołaną przez króla komisję, zatrzymuje się dłużej na omówieniu ustawodawczej działalności Magnusa Erikssona z wcześniejszego okresu jego rządów i w oddzielnych dodatkach porównuje niektóre przepisy MEL z poprzednio obowiązującymi normami⁴. Poszczególne działy kodyfikacji⁵ poprzedzone zostały obszernym omówieniem. Wszystkie rozdziały zaopatrzone w liczne noty, których autorem jest, obok wymienionego badacza, wybitny filolog starszego pokolenia, Elias Wessén, uczony o szerokim zasięgu zainteresowań⁶, doskonale obeznany z realiami wczesnośredniowiecznej Skandynawii. Znajdziemy w nich obok ważniejszych lub trudniejszych pod względem filologicznym urywków tekstu w języku starszwedzkim, odwołania do literatury przedmiotu, porównania z podobnymi przepisami innych zawodów skandynawskich, m. in. z późniejszej, pochodzącej z połowy XV w. przeróbki omawianego prawa, obowiązującego — co warto nadmienić — w podstawowych zarysach do pierwszej połowy

² Jako 10 tom *Sveriges gamla lagar*, b. I—XIII, utg. af D.H.S. Collin — C. J. Schlyter, Stockholm — Lund 1827—1877.

³ Na uwagę zasługuje tu w szczególności jego praca *Ätten och arvet enligt Sveriges medeltidslagar* (Uppsala 1919), uważana do dziś za podstawową w zagadnieniach dotyczących rozwoju prawa spadkowego.

⁴ Wymieńmy tu jego *Studier över de svenska allmanningarnas historia, I, Rättsreglerna för intaga av jord vid den fasta bosättningen, uppkomsten av särskilda slag av allmänningar*, "Uppsala universitetets årsskrift", Juridik I, 1919 (druk 1920), omawiające zagadnienia powstania i rozwoju wspólnoty wiejskiej.

⁵ Nadmienmy już na tym miejscu, że prawo Magnusa Erikssona, które za historiografią szwedzką oznaczamy skrótem MEL (*Magnus Erikssons landslag*), przejmuje systematykę zwodów wcześniejszych, choć przeprowadza ją z daleko większą konsekwencją. Podstawę jej stanowi *balk* (pl. *balkar*), w języku starszwedzkim: zamknięta, ograniczona część jakiejś całości. W ramach jednego *balk* znajdowały się przepisy z różnych działów prawa (według współczesnej systematyki) powiązane osobą lub rzeczą, do której się odnoszą. Tak np. w *Konungsbalken* (en: postponowany rodzajnik określony) ujęte były prawa i przywileje królewskie oraz normy związane np. z naruszeniem miru królewskiego, wiecowego itp.; skróty podajemy w oddzielnej tabeli.

⁶ Nie pozbawiona do dziś znaczenia jest np. jego rozprawa *Studier till Sveriges hedna mytologi och fornhistoria*, "Uppsala universitetets årsskrift", Filosofi, språkvetenskap och historiska vetenskap. 6, Uppsala 1924.

XVIII w. Powodem zainteresowania MEL nie jest tylko zakres i drobiazgowy sposób normowania szeregu spraw z życia politycznego, społecznego i gospodarczego, dzięki czemu — choć tylko pod postacią nie zawsze odzwierciedlających wiernie rzeczywistość norm ogólnych — uzyskujemy obfity strumień informacji o Szwecji w połowie XIV w., o jej kulturze prawnej⁷ i umysłowej⁸.

Prawo Magnusa Erikssona powstało w okolicznościach dość dokładnie oświetlonych przez źródła. Pojawiło się ono w okresie, którego generalne linie rozwojowe — choć jeszcze nie przebadane w pełni i w wielu kwestiach bardziej dyskusyjne niż uświadamiają to sobie historycy szwedzcy⁹ — są jednak dość wyraźne. Stanowi ono etap rozwoju prawa średniowiecznej Szwecji, którego stadia wcześniejsze można śledzić na podstawie kilku, mniej lub bardziej zależnych od siebie zwodów. Obejmują one wprowadzenie prawa pojedynczych prowincji, zawierają jednak szereg elementów¹⁰ pozwalających w pewnych wypadkach na sięgnięcie wstecz poza pierwsze dziesięciolecie XIII w., kiedy to przypuszczalnie powstał najstarszy ze zwodów, Västgötalagen. Sprawia to, że przed badaczem MEL otwiera się perspektywa porównań i konfrontacji umożliwiających zrekonstruowanie ustawodawczej działalności Magnusa oraz przeanalizowanie oporu dawnych instytucji prawnych i ich przemian w wyniku przeobrażeń społeczno-politycznych. Przez tak nakierowane badania można dotrzeć do społecznego i kulturowego mecha-

⁷ Zasygnalizujmy tylko z ogromnej problematyki, która się tutaj nasuwa, kilka zagadnień. Do ciekawszych należy rodzaj czynów uważanych przez MEL za naruszenie interesów publicznych. Warto również wspomnieć o sposobie motywacji kar, który pozwala niekiedy na rozróżnienie w nich elementów zemsty publicznej i prywatnej. Osobny kompleks problemów związany jest z wpływem prawa kanonicznego na niektóre przepisy — choćby prawa małżeńskiego (porównaj od końca XIII w. Szwedzi pojawiają się w Bolonii).

⁸ Sposób formułowania norm świadczy choćby o nawykach legistów do myślenia abstrakcyjnego. Dodajmy, że MEL posługuje się językiem wyrobionym najbardziej w porównaniu z wcześniejszymi zwodami. Sformułowania o charakterze kazuistycznym, zawierające elementy narracyjne, występują w nim rzadko i to tylko jako dosłowne zapożyczenia z praw wcześniejszych. Z małymi wyjątkami nie pojawiają się tu również zwroty zawierające aliteracje, przejęte z ustnej tradycji prawnej; patrz jednak GmB 8, § 1 oraz przyp. 40, s. 52 i n.

⁹ Do wielu wartych zasygnalizowania spraw pomijanych przez historiografię, a ważnych z naszego punktu widzenia, należy np. kwestia charakteru i zakresu wolności, którą jakoby mieli cieszyć się *bönder* i *landbor* (patrz przyp. 16 i 17).

¹⁰ W ostatnich latach podchodzi się już o wiele ostrożniej do możliwości przekazywania przez zwody archaicznych zwyczajów prawnych, choć nie można jej wykluczyć a limine; przykład niewątpliwych archaizmów w naszej pracy *O społeczeństwie i religii w Skandynawii VIII—XI w.*, Warszawa 1963, s. 111 i n.

nizmu rozwoju prawa oraz spełniania przez nie jego funkcji, a więc do spraw interesujących nie tylko historyka ustroju i prawa.

*

Lata, na które przypada prawodawcza działalność Magnusa Erikssona, zbiegały się z końcem okresu, tradycyjnie — choć niesłusznie — zwanego „czasami Folkungów”¹¹. Charakteryzowały go sięgające połowy XIII w. dość głębokie przemiany życia gospodarczego, społecznego i politycznego Szwecji. Nieznane w szczegółach przyczyny, najprawdopodobniej wprowadzanie regularnej dwupółowki (w okręgach południowych nieco później — trójpółowki) umożliwiły stosunkowo intensywny rozwój kolonizacji, która przejawiała się w „pączkowaniu” starych wsi, powstawaniu w nich nowych dworów oraz tworzeniu się, często na terenach leśnych, nowych osad¹². Akcja kolonizacyjna, prowadzona często przez możnych, spotkała się z poparciem władzy królewskiej, zwłaszcza gdy pod koniec XIII w. obejmować zaczęła bogate w kopaliny tereny północne (Dalarna). Królowie byli bowiem zainteresowani w korzyściach z regale górniczego i ceł eksportowanego żelaza. Wyrazem rozwoju gospodarczego, prowadzącego do gospodarki towarowej — z pewnością jeszcze płytkiej, ale przecież ujętej już wczesnymi zwodami¹³ — jest powstanie kilku ośrodków miejskich, które były na tyle atrakcyjne dla hanzeatyckich kupców, że zdołały na stałe ich przyciągnąć. Dodajmy, że najnowsza historiografia, w przeciwieństwie do badań dawniejszych, nie przecenia roli kolonistów niemieckich w rozwoju mast szwedzkich¹⁴.

Wymienionym zjawiskom towarzyszyły zmiany w układzie stosunków społecznych. Na czoło należałoby tutaj wysunąć proces wyzwolenia niewolników, którzy pracowali w dworach możnych¹⁵. Wyzwolenicy

¹¹ Znaczenie nazwy Folkungar nie jest jasne: może ona oznaczać członków rodu Folke albo zwolenników Folke. W każdym razie Folkungowie występowali właśnie przeciwko centralistycznym tendencjom królów szwedzkich w połowie XIII w. Literatura podana w: S. Piekarczyk, *Studia nad rozwojem struktury społeczno-gospodarczej wczesnośredniowiecznej Szwecji*, Warszawa 1962, s. 153, przyp. 112.

¹² Zestawienie literatury, w: S. Piekarczyk, o. c., s. 14, przyp. 52; s. 83, przyp. 105 oraz s. 100.

¹³ Już VgL TjB 19 § 3 mówi ogólnie o rzeczach kupionych w kramach i na targu przed sklepami; TjB znaczy dosłownie „dział złodziejski”, odnoszący się do kradzieży. Umieszczenie cytowanego paragrafu na końcu tego działu, po omówieniu warunków kupna i sprzedaży niewolnika i konia, jak również bydła, posiada swoją wymowę.

¹⁴ Patrz A. v. Brandt, *Hansan och de nordiska länderna*, „Historisk Tidsskrift” 1958, s. 345 i n.

¹⁵ S. Piekarczyk, o. c., s. 96 i n.

przechodzili w szeregi przymusowych najemników lub zasilali warstwę bezrolnych dzierżawców, *landbor*. Do tej ostatniej, a jej członków należy rozpatrywać w kategoriach ludności feudalnie zależnej¹⁶, spadali również pozbawieni ziemi *bönder*¹⁷, wolni dziedzice operując naszymi kategoriami, którzy na skutek klęsk żywiołowych zaciągali pożyczki pod zastaw ziemi, bądź — począwszy co najmniej od osiemdziesiątych lat XIII w.¹⁸ — nie mogli sprostać ciężarom publicznym. Wówczas bowiem dawny obowiązek wszystkich wolnych — uczestniczenia w wyprawach morskich i dostarczania na nie prowiantu, zamieniony został na początkowo sporadyczny, później stały, ciągle zresztą wzrastający podatek. Na *bönder* ciążył również obowiązek stacji dla króla i dygnitarzy¹⁹, naprawy dróg i grobli oraz pracy przy coraz liczniejszych grodach.

Postępujący proces polaryzacji społecznej doprowadził do wykrystalizowania się w drugiej połowie XIII w. rycerstwa, wewnątrznie zresztą bardzo zróżnicowanego pod względem majątkowym²⁰, które w zamian za obowiązek konnej służby wojskowej uzyskało zwolnienie od ciężarów publicznych z posiadanej ziemi. Immunitet ekonomiczny i sądowy uzyskał kościół i przynajmniej niektórzy możni już znacznie wcześniej²¹.

Charakter tych ostatnich zaczynał w połowie XIII w. ulegać pewnej przemianie. W historiografii szwedzkiej podkreśla się często, że obok możnych, których interesy i wpływy zamykały się w ramach poszczególnych prowincji, zaczęły zjawiać się na horyzoncie życia politycznego Szwecji osobistości o szerszych, ogólnopaństwowych horyzontach politycznych i o takichże interesach. Jest bowiem sprawą bezsporną, że

¹⁶ Ibidem, s. 123 i n. oraz tenże, *Some notes on the social and economic situation of the Swedish tenants in the XIIIth century*, „Scandia” bd. 27, 1961, s. 192—216, gdzie obszerniejsza eksplikacja zajętego stanowiska.

¹⁷ Słowo *bonde* (pl. *bönder*) stanowi rzeczownikową formę od czasownika *nord. boia* = mieszkac. Określano nim we wczesnym średniowieczu ludzi wolnych i posiadających ziemię, ale też np. pana — w stosunku do niewolników i męża — w stosunku do żony. Słowo *bonde* w średniowieczu szwedzkim nigdy nie uzyskało pejoratywnego odcienia znaczeniowego; nie można go przeto tłumaczyć przez „chłop”; o przemianach zakresu semantycznego słowa *bonde* patrz niżej, s. 204 i n.

¹⁸ Ostatnie zreferowanie poglądów u J. Rosén, *Svensk historia*, b. I, *Tiden före 1718*, Stockholm 1962, s. 162 i n.

¹⁹ Zwolnienie od tego obowiązku otrzymał bowiem kościół, możni i rycerstwo na podstawie statutu króla Magnusa Ladulås'a wydanego w Alsnö w 1280; patrz wyżej, przyp. 18.

²⁰ GmB 10 pr. rozróżnia trzy kategorie rycerstwa, uzależniając od przynależności do jednej z nich wysokość „podarku porannego” na 40, 20 i 10 grzywien. (Same skróty działów prawa odnoszą się zawsze do MEL).

²¹ Patrz C.—G. Andræ, *Kyrka och frälse i Sverige under äldre medeltid*, *Studia Historica Upsalensia* IV, 1960, zwłaszcza rozdz. V i VI.

majątki niektórych rodzin możnowładców — jak zresztą również kościoła — porozrzucane były po całym kraju. Właśnie z ich kręgów wyszły, poczynając od jarla Birgera w połowie tego stulecia, dążenia centralistyczne. Na ich to, jakże zmiennej, często odpływającej fali ustroj polityczny naszego sąsiada zza Bałtyku zaczynał ulegać powolnym przemianom. Wzrastał więc autorytet władzy królewskiej. Królowie w walce z najbardziej jaskrawymi przejawami anarchii feudalnej rozpoczynają ingerować w prawo zwyczajowe i uważać się za gwarantów porządku publicznego: powstaje pojęcie „miru królewskiego”²², obejmującego przestępstwa takie, jak gwałt, najazd domu, skrytobójstwo. We wszystkich tego rodzaju wypadkach przełamana zostaje dawna procedura sądowa, opierająca się na przysięgach współprzysiężników, a wpływ elementu miejscowego na postępowanie sądowe uległ ograniczaniu na rzecz króla lub jego pełnomocników. Jego sąd zaczynał też w trudnym do ustalenia momencie spełniać funkcję instytucji odwoławczej od wyroków zapadłych na lokalnych bądź prowincjonalnych roczkach sądowych²³.

Przejawem przemian w ustroju politycznym Szwecji było również powstanie kilku urzędów centralnych; najważniejszą rolę między nimi odgrywał urząd kanclerza, marszałka i (przejściowo) *drotta* — namiestnika podczas pobytu króla za granicą. Dygnitarze ci wraz z przedstawicielami hierarchii kościelnej wchodziłi w skład rady królewskiej istniejącej jako trwała instytucja przypuszczalnie od 1280 r.²⁴ Niemniej poparcie udzielane królom przez możnowładztwo było niejednolite i chwiejne, a pozycja poszczególnych władców często słaba. Wpływały na to i wzrastające trudności finansowe korony: oddawanie w zastaw ceł i okręgów grodowych²⁵, choć pomagało pokrywać bieżące potrzeby dworu, na dalszą metę okazało się dla niej niefortunne.

Dla wzmocnienia swej pozycji politycznej możnowładztwo wykorzystywało okresy rządów regencji podczas małoletności poszczególnych królów²⁶. Tego rodzaju zjawisko wystąpiło również w czasie, gdy na czele rady regencyjnej w imieniu wybranego królem w 1319 r. Ma-

²² Terminem tym oddajemy starszszwedzkie *œp-söre*, składać przysięgę. Prawdopodobnie poczynawszy od połowy XIII w. (niektórzy autorzy próbują zjawisko to cofnąć do końca XII w.) poszczególni królowie i możni szwedzcy składali przysięgę, iż będą stać na straży porządku publicznego; patrz ÖgL s. XLVI i n. oraz VgL II, s. 398, gdzie podstawowa literatura.

²³ RgB 38; patrz przyp. 88.

²⁴ J. Rosén, o. c., 170.

²⁵ Tenże, *Kronoavsöndringar under äldre medeltid*, Skrifter utgivna av Kungl. humanistiska vetenskapssamfundet i Lund, 46 b. Lund 1949.

²⁶ Królowie szwedzcy byli wprawdzie obieralni, ale utarł się zwyczaj, że stary król desygnował swego syna — stąd częste regencje.

gnusa Erikssona stanęła jego matka, Ingeborg, otaczającą się cudzoziemcami i m. in. z tego powodu nie cieszącą się sympatią w kraju. Po dojściu do pełnoletności i objęciu osobistych rządów rozpoczął Magnus intensywną, ale w obliczu grożących konfliktów pełną kompromisów działalność, która zmierzała do podniesienia jego autorytetu. Przejawem były próby opierania się na nowych ludziach, nie pochodzących z kręgu największych możliwych²⁷, oraz szereg statutów, którymi miały być uregulowane ważne dla kraju sprawy²⁸, a wreszcie interesujące nas tutaj prawo.

*

Aż do czasu wydania prawa przez Magnusa Erikssona, mimo szeregu statutów, w których poszczególni królowie starali się uregulować niekiedy bardzo doniosłe kwestie z różnych dziedzin życia politycznego i społecznego, w poszczególnych dzielnicach Szwecji obowiązywały prawa, wykazujące obok podobieństw również znaczne różnice i odrębności. Najstarsze, wspomniane już *Västgötalagen*, stanowi zwód prawa zwyczajowego z dwudziestych lat XII w.²⁹ Na osiemdziesiąte lata tegoż stulecia datowane jest *Młodsze Västgötalagen*³⁰, zawierające szereg zmian i uzupełnień w stosunku do swego pierwowzoru. Przypuszczalnie z ostatniego dziesięciolecia wymienionego wieku pochodzi *Östgötalagen*³¹, prawa drugiej prowincji Götów. Prawa prowincji Szwedów³², a więc Szwecji północnej i centralnej otwiera *Upplandslagen*, spisane w czasach Birgera Magnussona przez specjalnie powołaną komisję złożoną z najwyższych dygnitarzy kościelnych i świeckich Upplandu i zatwierdzone przez tego króla w 1296 r.³³ (pierwszy przypadek zatwierdzenia prawa przez króla!). Z *Upplandslagen* w mniejszym lub większym stopniu brały wzór pozostałe prawa, w różnej zresztą mierze zawierające także przepisy archaiczne, oparte przypuszczalnie na wspólnym pierwowzorze *Dalalagen* i *Västmannalagen*, z okresu między 1296—1347 r.³⁴, oraz z 1327. *Södermannalagen* i *Hälsingelagen*³⁵. Z pozostałych prowincji zachowały się jedynie drobne fragmenty zwodów.

²⁷ J. Rosén, *Svensk historia*.... s. 205 i n.

²⁸ Przegląd ustawodawczej działalności Magnusa Erikssona podaje *Wstęp do MEL*, s. XVI—XXVI.

²⁹ VgL, s. XVIII i n.

³⁰ VgL, s. XLIII i n.

³¹ ÖgL, s. III i n.

³² Utrzymujący się przez długie wieki podział Szwecji na prowincje Götów i Szwedów sięga czasów plemiennych.

³³ UL, s. XII i n.

³⁴ A. Nelson, *Studier kring Hälsingelagen*, „Historisk Tidskrift” 1955, s. 49; SdmL, s. XIV i n.

³⁵ DL, s. XIV i n.

Dążenia króla do ujednolicenia prawa wypływały z faktu, że wymienione wyżej zwody w sposób różny, w wielu wypadkach niedostateczny ochraniały podstawowe interesy monarchii, szerzej — klasy panującej, a nawet odzwierciedlały podział społeczeństwa, który już przestał być aktualny, petryfikując w ten sposób pojęcia i normy sprzeczne z głównymi kierunkami rozwoju życia społecznego i politycznego.

Uwaga powyższa odnosi się przede wszystkim do *Västgötalagen*. To w tym właśnie zwodzie zachowała się zasada: Szwedzi mają prawo do wyboru i obalenia króla ³⁶. Na innym miejscu czytamy tam: „biskup ma być synem *bonde*” ³⁷ i „*lagman* ma być synem *bonde*” ³⁸. Istnieją przesłanki, że przede wszystkim względy polityczne — walka jednego z ugrupowań możnowładców Västergötlandu przeciwko królowi — doprowadziły do umieszczenia cytowanego zdania o prawie Szwedów do usuwania monarchy ³⁹.

Oczywiście, z pozostałych zwodów, z wyjątkiem *Młodsze Västgötalagen* ⁴⁰, znikły wspomniane sformułowania. Nawet jednak one, mimo wzrastającej roli elementów prawa stanowionego, nie mogły w pełni wyjść na spotkanie zasadniczym społeczno-politycznym tendencjom okresu. W dalszym ciągu utrzymywały one (być może pod naciskiem pozbawianych ziemi *bönder* ⁴¹, a również splotu innych okoliczności, o których niżej) podstawowy podział społeczny na ludzi wolnych i niewolników — *trälar*, operując w stosunku do pierwszych bez względu na ich rzeczywistą pozycję społeczną pojęciem *frälse*, które później, z przesunięciem semantycznym na wolność od ciężarów publicznych, stosowane było do rycerstwa. Konsekwencje takiego podziału, a utrzymuje go nawet *Upplandslagen* ⁴², polegały m. in. na sankcjonowaniu przez poszczególne zwody indywidualnego, czasem zbiorowego oporu przeciwko podwyższaniu renty i innych ciężarów, chociaż akceptują i dążenia przeciwne ⁴³.

Celem położenia kresu anarchii feudalnej należało zlikwidować odrębność sądową poszczególnych prowincji. Prawa prowincjonalne znają

³⁶ VgL RIB 1 pr.

³⁷ VgL RIB 2.

³⁸ VgL RIB 3.

³⁹ Patrz E. Lönnroth, *De äkta folkungarnas program*, Kungl. humanistiska vetenskapssamfundet i Uppsala, Årsbok 1944, s. 7 i n.

⁴⁰ VgL II RIB 1, 2, 3.

⁴¹ St. Piekarczyk, o. c., s. 155.

⁴² Wynika to choćby z przepisów o oczyszczeniu się z zarzutu niewolniczego pochodzenia; UL KmB 3, § 1.

⁴³ Patrz w tej sprawie niżej, s. 200.

instytucję banicji⁴⁴, która stanowiła karę np. za niektóre rodzaje morderstwa. Niemniej banicja obejmowała tylko bezpośredni okręg sądowy sprawcy, najwyżej całą prowincję⁴⁵. Jasne, że złoczyńca mógł schronić się w prowincji sąsiedniej i przebywać w niej bezkarnie, zwłaszcza gdy był nim możny posiadający tam swoje dobra. Konsolidacji kraju mogły służyć również zmiany postępowania sądowego. Dotychczas, z wyjątkiem spraw określanych jako „złamanie przysięgi”, uwikłane było ono w ciężkie tryby formalizmu, ciągnęło się przez wiele roczków — *thingów* i o wyroku decydowała możliwość zgromadzenia przez stronę odpowiedniej ilości współprzysiężników⁴⁶; interpretacja prawa spoczywała natomiast prawie całkowicie⁴⁷ w ręku miejscowych notabli.

*

Ujednolicenie prawa⁴⁸ przy równoczesnym wprowadzeniu doń szeregu innowacji w interesie monarchii i reprezentowanych przez nią czynników nie było zadaniem łatwym. Trudności nastroczała sama różnorodność dotychczas obowiązującego prawa⁴⁹. A przecież w grę wcho-

⁴⁴ Jak można wnioskować na podstawie niektórych przepisów praw prowincjonalnych, patrz zwłaszcza VgL MhB 1, § 3 i przyp. 28, s. 36 i n., następowała ona w wypadku skrytobójstwa, tj. gdy morderca nie przyznawał się do winy (w sposób i przy zastosowaniu procedury dokładnie określonej prawem) i nie chciał płacić główsszczyzny. Wówczas był on ogłoszony za postawionego poza prawem i musiał uciekać (pierwotnie zapewne w obawie przed narażeniem się na bezkarną zemstę ze strony rodziny zabitego). Już jednak w czasach bardzo odległych, przypuszczalnie przedchrześcijańskich, świątynie stanowiły miejsce azylu dla przestępcy; w tej sprawie patrz St. Piekarczyk, *O społeczeństwie i religii...*, s. 117—120.

⁴⁵ ÖgL, s. XXIX i n.

⁴⁶ Dochodziła ona do kilkudziesięciu osób po każdej stronie; Honoriusz III, zwracając się w tej sprawie w 1218 r. do arcybiskupa Lund, określił prowadzenie postępowania dowodowego przy pomocy współprzysiężników jako *pestis contraria omni iuri*; złoczyńcy — zdaniem papieża — powoływali do współprzysięgi sobie podobnych złoczyńców, dzięki czemu popełniano coraz więcej zbrodni; *Diplomatarium Suecanum...*, t. I, nr 176.

⁴⁷ Wyjątek stanowią tutaj przestępstwa określane jako „naruszenie przysięgi”. Dążeniem królów było tutaj uproszczenie postępowania dowodowego i oddanie go w ręce swych przedstawicieli; patrz niżej, s. 202.

⁴⁸ Pomijamy tutaj zagadnienia ujednolicenia prawa cywilnego, szczególnie małżeńskiego i spadkowego, co miało duże znaczenie dla możnych posiadających dobra rozrzucone w różnych dzielnicach.

⁴⁹ Pomijamy tutaj kwestię, w jakiej mierze dawne prawa były zinternalizowane (by użyć tego terminu za M. Ossowską, *Socjologia moralności, Zarys zagadnień*, Warszawa 1963) w społeczeństwie szwedzkim połowy XIV w., tj. były w nim dostatecznie przyswojone i odpowiadały tzw. „prawnemu poczuciu” tego społeczeństwa.

dziły tu sprawy o wiele ważniejsze, takie jak nowe konflikty społeczne w warunkach, kiedy król zmuszony był do lawirowania między ugrupowaniami i warstwami feudałów. Nie zawsze godząc się, choćby ze względu na fiskalną politykę monarchii⁵⁰, na pełną realizację ich postulatów, musiał często iść na daleko posunięty kompromis. Ten splot okoliczności i wewnętrznych sprzeczności drażących państwo Magnusa Erikssona utrudniał wprowadzenie jednolitego prawa oraz sprawiał, że było ono swoistym konglomeratem przepisów starych, statutów tego króla i monarchów poprzednich oraz nowo wprowadzanych norm.

Dlatego właśnie poznanie społecznego i kulturowego mechanizmu działalności prawodawczej Magnusa jak również reprezentowanych przezeń tendencji może ułatwić wspomniane poprzednio porównywanie MEL z wcześniejszymi zwodami.

W niektórych kwestiach inicjatywa króla rysuje się wyraźnie; w wielu innych sprawach realizowała się ona jednakże tylko przez zmianę funkcji instytucji dawnych, a nawet tylko przez wprowadzenie do niektórych prowincji (mamy na myśli przede wszystkim göckie) instytucji i norm znanych z dawniejszych zwodów, w których wszakże elementy prawa stanowionego były najsilniejsze. W takich wypadkach mamy do czynienia z eliminacją norm przestarzałych, nie odpowiadających potrzebom czasu.

Przemiany społeczne i polityczne zachodzące w Szwecji w pierwszej połowie XIV w., sposób reakcji na nie króla, jego próby przeforsowania własnych dążeń i ustępstwa, na które musiał pójść, znalazły najdobitniejszy wyraz w działach prawa obejmujących zagadnienia ustrojowe, pewne sprawy karne i przepisy o postępowaniu sądowym.

MEL wprowadza, a stanowi to *novum* w porównaniu z dotychczasowymi zwodami⁵¹, szereg artykułów, które dokładnie określają charakter państwa i jego skład terytorialny⁵². Ta ostatnia sprawa nie była zresztą bez znaczenia, ponieważ Magnus Eriksson był równocześnie królem Norwegii, granice zaś obu państw na niektórych odcinkach nie były dokładnie oznaczone⁵³. Czytamy więc w prawie, że nad całą Szwecją ma być tylko jedna korona królewska⁵⁴ lub jeden król⁵⁵. Jest on władcą elekcyjnym⁵⁶, choć prawo przyznaje synom królewskim pierwszeństwo

⁵⁰ Pozbawione ziemi *bönder* godziło w jego fiskalną politykę; patrz niżej, s. 206.

⁵¹ W sposób prawie dosłowny powtarza się tutaj statut Magnusa z 1335 r. omawiający wybór króla; patrz MEL, przyp. 1. s. 19.

⁵² KGB 1.

⁵³ Patrz Wstęp do HL, s. XLVI i n.

⁵⁴ KGB 2.

⁵⁵ KGB 2 tekst wymienia alternatywnie: korona lub król.

⁵⁶ KGB 4 pr.

w ubieganiu się o koronę⁵⁷. W odpowiednim artykule podkreślona jest silnie rola *lagmanów* w elekcji króla. *Lagman* (przewodniczący wiecu, w czasach przed spisaniem praw interpretator oralnej tradycji prawnej), z każdej prowincji miał stać na czele delegacji, która udawała się na pole elekcyjne w Mora dla dokonania wyboru. Delegacja złożona była z dwunastu mieszkańców każdej prowincji. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, choćby w świetle współczesnych kronik⁵⁸, że nie *bönder* — co mogłoby również sugerować ogólnikowe sformułowanie rozdziału — ale właśnie *lagmani* i w ogóle przedstawiciele możnowładztwa decydowali o tym akcie państwowym.

Omawiane prawo zmierza do dokładnego określenia uprawnień króla. Miał on więc rządzić przy pomocy rady złożonej z dwunastu osób. Pośród nich miał się znajdować obowiązkowo arcybiskup Uppsali⁵⁹; resztę mógł król wybrać według swego uznania, jednak wyłącznie ze Szwedów⁶⁰. Cudzoziemcy byli w ogóle wyłączeni ze sprawowania jakichkolwiek funkcji publicznych i otrzymywania *lenn* od króla⁶¹. Zobowiązał się on także do niewprowadzania żadnego obcego prawa⁶². Nie mógł on nakładać nowych podatków i obciążeń bez zgody biskupa, *lagmana* i sześciu rycerzy oraz takiej samej liczby ludzi pospolitych w każdym okręgu i to tylko w wypadku zbrojnego napadu na kraj, buntu, koronacji, „drogi Eryka”⁶³, małżeństwa dzieci królewskich, budowy grodów lub dokonywania inwestycji w dobrach królewskich⁶⁴. Te ostatnie, tzw. *Uppsala öd*⁶⁵, miały obok podatków stanowić podstawę docho-

⁵⁷ KGB 4, § 1.

⁵⁸ Patrz J. Rosén, o. c., s. 174 i n.

⁵⁹ KGB 9 pr.

⁶⁰ KGB 5, § 4.

⁶¹ Tamże.

⁶² KGB 5, § 7; w poprzednich zwodach jest mowa tylko o rządach zgodnie z prawem albo o trosce króla o prawo.

⁶³ Zgodnie ze starym zwyczajem każdy nowo obrany król objeżdżał wszystkie prowincje Szwecji. Etymologia nazwy nie jest pewna. Przypuszczalnie nazwa ta oznaczała drogę (podróż) „jedynowładcy” (*ei-rikr*).

⁶⁴ KGB 5, § 6.

⁶⁵ Nazwa (w starszszwedzkim) *Uppsala audrr*, którą określano zawsze dobra koronne (porozrzucane zresztą po całej Szwecji), pojawia się po raz pierwszy u islandzkiego sagamadra Snorri Sturlusona (pierwsza połowa XIII w.) w jego budzącej wiele sporów sadze o Ynglingach, dawnych, legendarnych władcach Upplandu. Istnieje m. in. hipoteza, opowiada się za nią również J. Rosén, o. c., s. 129 i n., że dobra te należały pierwotnie do świątyni w Uppsali, stanowiącej centrum kultowe Szwedów, i że po zwycięstwie chrześcijaństwa zostały one przejęte przez królów. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, by do świątyni w Uppsali mógł należeć kompleks dóbr w całej Szwecji; w sprawie dóbr należących do bóstw (lub świątyń) patrz St. Piekarczyk, *O społeczeństwie i religii...*, s. 122 i n.

dów królewskich. W rzeczywistości postanowienie to nie było respektowane i podczas panowania Magnusa Erikssona rozwijała się tendencja do przekształcania podatków nadzwyczajnych w stałe ⁶⁶.

Jak widać, MEL w szczegółowy sposób określało zakres i charakter władzy królewskiej. Autorem tego rodzaju ograniczeń mogli być jedynie ludzie o szerokich horyzontach politycznych, dobrze obeznani z praktyką życia politycznego i finansów królewskich.

Równocześnie w prawie tym znajdziemy przepisy, które były wyrazem pewnych ograniczonych dążeń centralistycznych. MEL wprowadza więc przysięgę na wierność i posłuszeństwo królowi oraz na wspólną z nim obronę kraju w jego granicach. Przysięgę taką, a nie zna jej żaden z wcześniejszych zwodów, składać miał każdy z *lagmanów* i reprezentantów prowincji nowo wybranemu królowi ⁶⁷. Ci ostatni zobowiązywali się ponadto do płacenia podatków. Również członkowie rady królewskiej w podobnie uroczysty sposób zobowiązywali się do wspierania swoją radą króla i zachowywania tajemnicy w sprawach państwowych ⁶⁸.

Z tych względów jest zrozumiałe, że za bunt przeciwko królowi, a choćby tylko za występowanie przeciwko niemu w słowie lub piśmie czy udzielanie pomocy w tego rodzaju poczynaniach groziła kara śmierci i konfiskata całego, dziedzicznego i nabytego majątku ⁶⁹. Wprawdzie w *Östgötalagen* i prawach prowincji szwedzkich zjawiają się już podobne przepisy ⁷⁰, niemniej MEL w sposób wyraźny podkreśla polityczny charakter przestępstwa, gdy tymczasem *Upplandslagen* ⁷¹, a za nim niemal w dosłownej formie *Södermannlagen* ⁷² łączą w jednym rozdziale napad na króla z zabójstwem pana przez niewolnika. Innymi słowy, brak przejawów, by wymienione zwody traktowały tego rodzaju przestępstwo w kategoriach politycznych. Natomiast w *Västgötalagen* ⁷³ i w *Östgötalagen* ⁷⁴ napotykamy jedynie rozdziały grożące sankcjami (karą śmierci tylko w drugim z wymienionych zwodów) za zbrojne najeżdżanie prowincji, rozbój i uprowadzanie ludzi.

⁶⁶ J. Rosén, o. c., s. 204 i n.

⁶⁷ KgB 6 pr., § 1—3.

⁶⁸ KgB 6, § 4.

⁶⁹ HmB 7, § 8; J. Rosén, o. c., s. 143 i n., zwraca uwagę, że w wyrokach skazujących buntowników można zaobserwować począwszy od przełomu XIII i XIV w. wpływ prawa rzymskiego.

⁷⁰ ÖgL EsB 30; UL MhB 15; SdmL MhB 36 pr.

⁷¹ UL MhB 15 pr.

⁷² SdmL MhB 36 pr.

⁷³ VgL U 4; VgL II U 1, § 3.

⁷⁴ ÖgL EsB 30.

Prawo Magnusa Erikssona odzwierciedla tendencje centralistyczne również w innych postanowieniach skierowanych przeciwko anarchii feudalnej. Należą tu przepisy przeciwko wymuszaniu stacji: miała być ona udzielana jedynie za odpowiednią opłatą i w ograniczonych rozmiarach⁷⁵. Skargę w sprawach o wymuszenie stacji należało złożyć bezpośrednio na ręce króla lub jego pełnomocnika⁷⁶, z pominięciem czynników miejscowych. Z tekstu wynika jasno, że podróże możnych mało różniły się od grabieży. Za zabranie czegokolwiek z domu *bonde* lub księdza wbrew woli właściciela groziła kara miecza⁷⁷.

Omawiane przepisy sięgają swoją genezą 1280 r., kiedy to król Magnus Ladulås zwolnił od obowiązku stacji dla króla, biskupów i dostojników państwowych m. in. dobra rycerskie, kościelne i możnych.

Odpowiednie postanowienia w tej sprawie weszły więc do późniejszych zwodów. Tam jednak znalazły się one w działach odnoszących się do spraw handlu⁷⁸. Magnus Eriksson, który już poprzednio wydał w tej sprawie dwa oddzielne statuty⁷⁹, włączył je do „prawa królewskiego”, przez co nabrały one znaczenia. Skrócił on oraz znacznie uprościł w porównaniu ze zwodami szwedzkimi postępowanie sądowe w sprawach o przekroczenie omawianych postanowień⁸⁰.

Po linii wzmocnienia bezpieczeństwa wewnętrznego idzie także jeden z rozdziałów MEL, zakazujący pod karą przebicia ręki noszenia przy sobie noży przez *bönder*, ich synów i służbę oraz przez *landbor* z dóbr rycerskich. Uzbrojeni mogli być tylko rycerze i członkowie ich świty⁸¹.

MEL stwarza również przesłanki do wzrostu władzy sądowej króla. Wspomniana instytucja „miru królewskiego”⁸² (zakres i charakter postępstw uważanych za jego pogwałcenie nie uległ w omawianym prawie istotnym zmianom w porównaniu ze zwodami prowincjonalnymi) czy-

⁷⁵ KGB 23.

⁷⁶ KGB 23, § 5; *lagman* posiadał jedynie obowiązek zatrzymania takiego przestępcy i postawienia go przed sądem.

⁷⁷ KGB 23, § 7.

⁷⁸ UL KmB 9; SdmL KmB 10 i 11. Jest to zrozumiałe, ponieważ „goście” mieli obowiązek płacenia określonych sum za stację.

⁷⁹ Patrz MEL s. 31 przyp. 133.

⁸⁰ UL KmB 9. § 3 przewidywało np. możliwość zadośćuczynienia przez sprawcę za wyrządzoną szkodę bez wszczynania postępowania sądowego. MEL KGB 23, § 5 możliwość taką wyklucza nakazując natychmiastowe oddanie sprawcy (niezależnie od tego „czy jest on niskim, czy wysokim” — chodzi oczywiście o położenie społeczne) pod sąd.

⁸¹ SmB II 9; poprzednio prawo noszenia broni przysługiwało wszystkim wolnym.

⁸² Patrz wyżej, s. 194.

niła króla i najwyższych dostojników państwowych gwarantami porządku publicznego. Zwiększała ona natomiast władzę sądową króla, bardzo niewyraźnie rysującą się w źródłach starszych⁸³, jedynie w sposób pośredni, przez uproszczenie dawnego postępowania sądowego. Według postanowień nowego prawa Magnus i jego następcy mieli sami lub za pośrednictwem wyznaczonych przedstawicieli odbywać wiec sądowy⁸⁴, który spełniał funkcję sądu apelacyjnego w sprawach drobniejszych i sądu pierwszej instancji w sprawach poważnych⁸⁵. Wyroki zapadały tam w imieniu króla⁸⁶. Król uzyskiwał prawo kasowania wszystkich niesłusznych wyroków⁸⁷. Postanowienie to znane było poprzednio wyłącznie z *Västmannalagen*⁸⁸.

Osobne miejsce zajmuje w MEL władza sądowa króla w sprawach objętych „działem królewskim”. Rozstrzygał on je osobiście lub za pośrednictwem specjalnych pełnomocników⁸⁹. Wyrok nie podlegał dalszemu zaskarżeniu. Za niepodporządkowanie się wyrokowi groziła kara 40 grzywien, najwyższa kara pieniężna, jaką zna prawo szwedzkie. Przypadała ona w całości na rzecz króla⁹⁰. Kodeks zwłaszcza w „dziale królewskim” podkreśla gwarancje pełnego bezpieczeństwa (wysokimi sankcjami) dla oskarżycieli i świadków⁹¹.

⁸³ VgL RlB 1, § 1; ÖgL DrB 5, § 1 mówią o prawie łaski króla dla trzech zbrodniarzy (z wyjątkiem osób, które dopuścili się czynów haniebnych) podczas odbywania „drogi Eryka”. Według *Västgötalagen* król miał udział w karach pieniężnych za niektóre przestępstwa. Jego władza sadownicza nie jest jednak bliżej określona; patrz niżej s. 205 oraz przyp. 141 i 142. Według praw szwedzkich większość kar pieniężnych ulegała podziałowi na trzy części: między osobę poszkodowaną (lub jego spadkobierców), króla i „wszystkich ludzi” z danego okręgu sądowego. Podział ten świadczy, że przestępstwa były uważane nie tylko za naruszenie praw jednostki, ale również praw królewskich i interesów publicznych (patrz również przyp. 143). Występował on również w wypadku przestępstw wchodzących w skład EsB. Natomiast przestępstwa popełnione na niewolniku nie były uważane za targnięcie się na niczyje interesy, poza interesami właściciela. Dlatego za zabójstwo lub zranienie niewolnika prawa prowincjonalne przewidywały jedynie odpowiednie odszkodowanie dla jego pana; patrz w tej sprawie St. Piekarczyk, o. c., s. 88—95. W MEL występuje silna tendencja, by kary za naruszenie postanowień KgB przypadały wyłącznie królowi.

⁸⁴ RgB 39.

⁸⁵ KgB 31; RgB 30—34.

⁸⁶ RgB 34.

⁸⁷ RgB 38; król — i tylko on — miał prawo decydowania o nieważności przysięgi odgrywającej w postępowaniu sądowym istotną rolę; RgB 14 pr.

⁸⁸ VmL RgB 39.

⁸⁹ KgB 28 i 31.

⁹⁰ KgB 28 i 32.

⁹¹ KgB 27.

Znaczenie monarchy jako najwyższego autorytetu sądowego uwypuklone zostało w prawie Magnusa Erikssona również drogą pośrednią. Do niego bowiem należało mianowanie *lagmanów* z trzech kandydatów wyłonionych przez specjalną komisję, złożoną z biskupa, dwóch księży i sześciu *bönder*, powołaną na *thingu* specjalnie zwołanym przez pierwszego z wymienionych⁹². Wcześniejsze zwody, poczynając od *Upplandslagen*⁹³ znały wprowadzie sędziego, wyznaczonego przez króla, niemniej jego polityczne znaczenie było prawdopodobnie nikłe w porównaniu z *lagmanem*, występującym we wszystkich zwodach göckich. Omawiane postanowienie — obok wspomnianej poprzednio przysięgi — stanowi wyraz dążeń Magnusa Erikssona do podporządkowania sobie *lagmanów*, których tradycyjna funkcja cieszyła się dużym autorytetem.

Król miał dokonywać wyboru sędziów (raczej naczelników spełniających również funkcję sędziowską) mniejszych okręgów administracyjnych spośród kandydatów przedstawionych przez *lagmana* i dwunastu delegatów danego okręgu⁹⁴. Funkcja sędziego znana była poprzednio wyłącznie z praw göckich. Tam jednak *hövding* — bo taka była jego nazwa — był wybierany bez udziału króla⁹⁵.

Dość skomplikowana była procedura powoływania przedstawicieli do wspomnianego wyżej sądu wyższej instancji. Dwunastu z nich powoływał *hövding*⁹⁶: sześciu rycerzy i sześciu *bönder*. W skład tego sądu wchodził ponadto przedstawiciel króla, który „miał jego sąd”, i urzędnik z pieczęcią królewską. O znaczeniu wymienionych wyżej w porównaniu z pozostałymi przedstawicielami świadczy przepis przewidujący stację dla wysłanników królewskich z sześcioma końmi — dla urzędnika kancelarii z trzema, gdy natomiast rycerze mieli prawo do stacji z dwoma końmi, a *bönder* z jednym⁹⁷.

*

Podstawowe społeczno-polityczne tendencje okresu, w tym również dążenia Magnusa Erikssona do wzmocnienia władzy znajdują odbicie w przepisach MEL określających przywileje i obowiązki rycerzy. W skład tej bardzo zróżnicowanej warstwy wchodził zarówno możni, rycerze służebni, należący do świty dostojników państwowych oraz zwykli

⁹² RgB 1.

⁹³ UL RgB 1; SdmL RgB 1.

⁹⁴ RgB 2.

⁹⁵ O funkcji *hövdinga* patrz uwagi wydawców MEL, s. 173.

⁹⁶ RgB 30 i 34.

⁹⁷ RgB 34; ÖgL RgB 1 pr. zna też podobną komisję, powoływaną przez *hövdinga*. Nie brali w niej udziału przedstawiciele króla.

rycerze. Wszyscy oni — oczywiście również duchowieństwo i możni — cieszyli się zwolnieniem od podatków w zamian za konną służbę wojсковą (w granicach państwa). Otóż omawiany kodeks określa dokładnie wartość bojowego konia i rodzaj uzbrojenia, w jakie miał być wyposażony rycerz, by mógł korzystać ze zwolnień podatkowych⁹⁸. Wyznaczał on coroczny przegląd rycerstwa w poszczególnych dzielnicach, od którego w zasadzie nie było zwolnienia⁹⁹. Jeżeli ktoś nie mógł sprostać ciężącym nań obowiązkom uzbrojenia i nabycia odpowiedniego (bardzo drogiego) konia, spadał do warstwy *bönder*, a jego ziemia obciążona została podatkami¹⁰⁰. Również *bonde* mógł po nabyciu konia bojowego i uzbrojenia wejść do warstwy rycerzy¹⁰¹. Nie stanowiła ona przeto stanu zamkniętego, wręcz przeciwnie — przewidywano nawet fluktuację w jego szeregach.

Jest jasne, że zreferowane wyżej przepisy, a stanowią one nowość w prawie szwedzkim¹⁰², zmierzają do stworzenia dobrze uzbrojonych i karnych (prawo groziło surowymi karami za niestawienie się na popis lub wyprawę wojenną¹⁰³, a ucieczkę z pola bitwy karało gardłem¹⁰⁴) oddziałów rycerskich, podporządkowanych rozkazom króla. Niemniej zwiększenie liczby rycerstwa, choć leżało w militarnych interesach monarchii, godziło równocześnie w jej interesy fiskalne: prowadziło bowiem do zmniejszania się ziemi, która była obciążona świadczeniami podatkowymi. Tym też należy tłumaczyć pojawienie się w MEL rozdziału zakazującego rycerzom nabywania ziemi opodatkowanej, pod karą, jaka spadać miała na człowieka, który dopuścił się czynu haniebnego¹⁰⁵. Inna sprawa, że powyższe postanowienie nie było przestrzegane w praktyce i proces pozbawiania *bönder* ziemi, o którym niżej, zachodził dalej.

*

Nie wszystkie przemiany w ustroju społeczno-politycznym Szwecji i podstawowe tendencje omawianego okresu odzwierciedla prawo Magnusa Erikssona w sposób równie czytelny. Powyższa uwaga odnosi się przede wszystkim do stosunku MEL do *bönder*. W dalszym ciągu —

⁹⁸ KGB 11 pr.

⁹⁹ KGB 11, § 3 i 12 pr. i § 1.

¹⁰⁰ KGB 13; rozdz. 14 rozpatruje niedział rycerski. Dopóki on trwał, tylko jeden z jego uczestników był zobowiązany do konnej służby.

¹⁰¹ KGB 11, § 2.

¹⁰² Opierają się natomiast na statucie Magnusa Erikssona z 1345 r., patrz MEL s. 29, przyp. 88.

¹⁰³ KGB 16.

¹⁰⁴ KGB 17.

¹⁰⁵ KGB 26.

podobnie jak w zwodach prowincjonalnych — termin ten użyty jest w bardzo szerokim zakresie znaczeniowym, co utrudnia niekiedy analizę społecznego charakteru poszczególnych przepisów. Z niektórych zestawień i pominąć można wnosić, że obok dawnego, wspólnego dla całej Skandynawii znaczenia słowa *bonde* — człowiek wolny (w przeciwieństwie do niewolnika, *tråla*), gospodarz we własnym dworze, pełnoprawny członek społeczeństwa, zaczyna w prawie Magnusa Erikssona pojawiać się inny odcień znaczeniowy: człowiek osiadły — w przeciwieństwie do ludzi luźnych¹⁰⁶, jednak już bez podkreślania jego rangi społecznej. Z omawianego prawa znikają więc przepisy znane wcześniej z *Västgötalagen*, że biskup i *lagman* mają być synami *bönder*¹⁰⁷.

Można powiedzieć ogólnie, że przeciwieństwa pomiędzy feudalami i *bönder*, zaostrożące się na skutek wzrostu gospodarczego i politycznego znaczenia tych pierwszych, przejawiały się w MEL w pomijaniu wszystkich przepisów lub nawet poszczególnych zwrotów, które w dawniejszych *Västgöta* i *Östgötalagen* eksponowały pozycję *bönder*. Wystąpiły więc one silniej w prowincjach göckich, którym zostały narzucone zasadnicze elementy wcześniejszych zwodów prowincji szwedzkich. Wzrost znaczenia możnych ujawnił się także w przemianach funkcji dawnych instytucji życia publicznego, które przejęte zostały przez nowe prawo. Natomiast stosunkowo niewielkim zmianom w porównaniu z poprzednimi zwodami ulegały przepisy dotyczące praw *bönder* do ziemi i jej alienacji, choć i tutaj można zauważyć pewne nowe sformułowania, świadczące o normatywnym ujęciu zjawisk zachodzących w życiu.

MEL w ogólnej charakterystyce sposobów legalnego nabywania praw do ziemi wymienia zastaw, w wypadku gdyby dług nie został w porę spłacony¹⁰⁸. Istnieją wszelkie podstawy do przypuszczeń, że właśnie pożyczki pod zastaw ziemi były jednym z najważniejszych sposobów społecznej degradacji części *bönder*¹⁰⁹. Ciekawe jest w związku z tym nowe postanowienie omawianego prawa, mówiące o obowiązku odbywania thingów w sobotę następującą po niedzieli w półpoście celem umożliwienia dokonania zastawu ziemi tym, którzy chcą pożyczyć ziarno

¹⁰⁶ GmB 8, § 1 przewiduje za udział w charakterze nieproszonego gościa w rytualnych ucztach, takich jak wesele lub stypa, kary o takiej samej wysokości dla *bonde* i najemnika przymusowego. RgB 24 mówi o *bonde*, który nie oddał renty: przed ściągnięciem kary należało wydzielić czynsz z jego majątku. Pod terminem *bonde* ukrywa się w tym wypadku dzierżawca — *landbo*.

¹⁰⁷ Patrz przyp. 37 i 38.

¹⁰⁸ JB 1 pr.; VgL JB 1, § 1 wymienia również pięć legalnych sposobów nabywania ziemi: dziedziczenie, wyposażenie syna, posag dla córki, kupno i darowizna.

¹⁰⁹ Patrz Piekarczyk, o. c., rozdz. II.

na zasiew albo pieniędzy na jego zakup¹¹⁰. Ten sam rozdział określa zresztą termin spłaty pożyczki na najbliższe święto Matki Boskiej Gromnicznej. Prawo znosi obowiązującą w prowincjach szwedzkich możliwość wykupienia ziemi przez krewnych dłużnika za jej „legalną” wartość, według której płacono podatki¹¹¹. Ziemia miała być odtąd zastawiana i wykupywana stosownie do jej rzeczywistej wartości. Dodajmy, że MEL zakazuje żądać zwrotu większej sumy niż ta, za jaką ziemia została zastawiona¹¹². Czy postulat ten był realizowany w praktyce — to już sprawa inna, na tym miejscu nie do rozwiązania.

Prawo Magnusa preferuje bogatszych właścicieli ziemi, utrzymując i rozszerzając na dzielnice południowe nie znaną tam jeszcze zasadę nadziału ziemi „według słońca”¹¹³, która prowadziła do wypierania biedniejszych *bönder* z najlepszych ziem ze wsi, ponieważ o przeprowadzeniu tego nadziału, a dokonywał się on pod przymusem, decydować miał ten, kto miał najwięcej ziemi¹¹⁴.

Niemniej zakres zmian wprowadzonych do MEL w sprawach własności ziemi był stosunkowo niewielki. Obok niewątpliwego, choć trudno uchwytnego w źródłach oporu *bönder*¹¹⁵ musiał tu działać przypuszczalnie inny jeszcze czynnik: brak zainteresowania króla oraz pewnej grupy najbogatszych feudałów-lenników (lub dzierżawców *lenn* królewskich) w wywłaszczaniu *bönder* z ich ziemi. Ziemia *bönder*, która przeszłaby na własność rycerstwa, możnych lub członków hierarchii kościelnej, zostałaby zwolniona od podatków, ciążących na jej dawnych właścicielach^{115a}. Jak widzieliśmy poprzednio, król starał się przeciwdziałać powiększaniu się ziemi zwolnionej od podatków kosztem ziemi *bönder*. Stąd prawo Magnusa — choć wprowadzając zakaz nabywania opodatkowanej ziemi i normując równocześnie szereg spraw związanych z różnymi formami jej alienacji, przede wszystkim z zastawem, wplątuje

¹¹⁰ JB 7; UL IB 9 pr. wymienia również konieczność zdobycia ziarna na zasiew, jako powód zastawu ziemi. W cyt. rozdz. nie ma mowy o *thingu*.

¹¹¹ JB 3; patrz też s. 85 i n., przyp. 11.

¹¹² JB 9. Rozdział ten wymienia następujące przedmioty, za które można wykupić zastawioną ziemię: złoto, srebro, pieniądze, bydło, mięso, masło, mąka, sukno, nie obrobiona miedź, nie zniszczone ubranie. Wyliczenie to wskazuje na b. rozmaity charakter i zakres transakcji związanych z zastawem ziemi.

¹¹³ Omówienie, patrz St. Piekarczyk, o. c. s. 62.

¹¹⁴ BB 3, § 1.

¹¹⁵ Patrz C.—G. Andræ o. c., s. 101 i n.

^{115a} Czynnik ten nie występował w czasie spisywania praw prowincjonalnych, ponieważ dopiero wówczas, tj. pod koniec XIII w. obowiązek uczestniczenia *bönder* w morskich wyprawach (*ledung*) został zamieniony na stały (początkowo tylko doraźny) podatek. Panowanie Magnusa Erikssona charakteryzował również wzmożony proces zastawu *lenn*; patrz wyżej s. 200.

się w sprzeczność — w sumie w znacznie mniejszym stopniu odzwierciedla nacisk na *bönder*, niż występował on w rzeczywistości.

MEL nie wprowadza żadnych istotnych zmian w porównaniu z poprzednim okresem w uprawnieniach sądowych *bönder*. W prawie tym utrzymana została możliwość dochodzenia praw przez *bönde* przed *thingiem*. Zmianom uległ natomiast sam charakter *thingu*. W czasach Magnusa Erikssona stracił on dawno charakter powszechnego zgromadzenia ludowego. O sprawach politycznych decydowano w środowiskach arystokracji bądź na posiedzeniach rady królewskiej. Jeszcze *Upplands-lagen* określa jako legalny *thing*, w którym uczestniczyło szesnaście osób¹¹⁶. Natomiast prawo Magnusa Erikssona, które dokładnie wyznacza, kiedy mają odbywać się poszczególne *thingi*¹¹⁷, przejmuje z dawniejszych zwodów przepisy o sposobie zawiadamiania o nich¹¹⁸, przemilcza zupełnie sprawę obowiązku uczestniczenia w nich. Można więc przypuścić, że *thingi* przekształciły się całkowicie w roczki sądowe. Kontrola praworządności wyroków *hövdinga* lub *lagmana*, a więc przedstawicieli możnych, która mogła dochodzić do skutku w warunkach publicznego przewodu sądowego, interesującego ogół mieszkańców danego okręgu lub prowincji, nie wydała się przeto konieczna autorom prawa.

Omawiane prawo otwierało wprawdzie, podobnie jak kilka praw prowincjonalnych¹¹⁹, możliwość apelacji od wyroków *hövdinga* i *lagmana* do sądu królewskiego. W takim przypadku zaskarżający wyrok musiał złożyć odpowiednie wadium w wysokości od trzech do sześciu grzywien. Gdy sprawę w wyższej instancji przegrał, tracił oczywiście wadium¹²⁰. Dla określenia wysokości tej sumy wskażmy tylko, że to samo prawo przewiduje¹²¹, iż *bonde* mógł dać żonie w charakterze podarku porannego nie więcej niż trzy grzywny, które później uważane były za jej osobisty majątek i wchodziły do jej masy spadkowej.

Instytucja współprzysięgi utrzymana została jako element postępowania dowodowego. Jest prawdopodobne, że instytucja ta w coraz większej mierze stawała się czynnikiem utrudniającym dochodzenie praw przez *bonde*. Uczestniczenie w przewodzie sądowym w charakterze współprzysiężnika mogło pociągnąć za sobą gniew i zemstę możnego. Stąd też w prawie powtarza się często, że sprawę przegrywał ten, kto

¹¹⁶ UL RgB 1, § 1; SdmL RgB 2 — analogicznie; VmL RgB 6 i DL RgB 1 pr. — przewidują nawet udział tylko dwunastu *bönder* w *thingu*.

¹¹⁷ RgB 7 i 8; JB 7.

¹¹⁸ RgB 27.

¹¹⁹ UL RgB 10; SdmL RgB 10; VmL RgB 19.

¹²⁰ RgB 35 i 36.

¹²¹ GmB 10 pr.

nie mógł złożyć przysięgi, czyli nie mógł przedstawić odpowiedniej liczby współprzysiężników.

*

Szczególnie uderzająca jest zwięźłość, z jaką MEL traktuje sprawy dzierżawców — *landbor*. Powstało ono w okresie, kiedy liczba dzierżawców zwiększała się jeszcze kosztem *bönder*¹²². Mimo tej lakoniczności, wskazującej na inną w porównaniu z prawami prowincjonalnymi skalę stosunku właścicieli ziemi — *landbo*, można stwierdzić, że w wyraźny sposób sankcjonowało ono wywieranie wzrastającego nacisku ekonomicznego na członków tej warstwy.

Prawo Magnusa opiera swe przepisy dotyczące *landbor* przede wszystkim na Upplandslagen. Niemniej wprowadza w porównaniu z tym zwodem dość istotne zmiany. Dotyczą one głównie wysokości renty, którą miał świadczyć *landbo*. MEL pozostawia sprawę renty oraz sprawę wysokości podarku *landbo* dla pana do wzajemnego uzgodnienia między nimi¹²³. Takie sformułowanie przekreśla dawną zasadę, zanotowaną najwyraźniej przez *Östgötalagen*¹²⁴, określającą w sposób prawny jej wysokość. W sporach o niezapłacenie renty prawo zwiększa zagrożenie prawne. Poprzednio zwody znały kary w określonej wysokości¹²⁵. W nowym prawie wysokość kary za zwłokę ustalona została w stosunku do świadczeń *landbo*¹²⁶, ale ponieważ wiadomo, że wartość pieniądza spadała, takie określenie wysokości kary musiało praktycznie oznaczać jej wzrost. Równocześnie można zanotować utrudnienie dochodzenia praw przez *landbo* w wypadku niesłusznych żądań czynszu. Poprzednio wystarczyło w takim wypadku dwóch współprzysiężników, którzy świad-

¹²² Patrz St. Piekarczyk, o. c., rozdz. II. Przypuszcza się dość powszechnie, że proces, o którym mowa, został zahamowany w okresie nieco późniejszym. W każdym razie w w. XV zdają się w Szwecji występować przejawy tzw. „kryzysu agrarnego”, polegające m. in. na opuszczaniu dworów przez *bönder*, a nawet rycerstwo. W takich warunkach następuje tendencja do zmniejszenia renty. Pracą, która wymienione sprawy poruszyła i wywołała falę dyskusji (jeszcze nie zakończoną), jest rozprawa L. A. Norborg, *Storföretaget Vadstena Kloster, Studier i senmedeltida godspolitik och ekonomiförvaltning*, Biblioteka Historica Lundensis, b. VII, Lund 1958.

¹²³ JB 27 pr.

¹²⁴ ÖgL BB 9 pr.: jest również prawdopodobne, choć interpretacja odpowiednich przepisów zawartych w UL JB 10; VmL JB 15 i HL JB 10, wzbudzać może wątpliwości, patrz St. Piekarczyk, o. c., s. 117—120, że szwedzkie prawa prowincjonalne zmierzały do unormowania wysokości renty.

¹²⁵ Odpowiednie materiały przytoczone St. Piekarczyk, o. c., s. 121 i n.

¹²⁶ JB 9. Kara ta wynosiła 125% renty; prawo nie przewiduje tutaj żadnej gradacji kar w zależności od wysokości zadłużenia *landbo*.

czyć mieli, że *landbo* wywiązywał się ze swych powinności¹²⁷, później trzeba ich było aż pięciu¹²⁸. Wiadomo zaś, że znalezienie współprzysiężnika, który zechciałby świadczyć i to w tak drażliwej sprawie przeciwko właścicielowi ziemi, nie było dzierżawcy łatwe. Pięciu współprzysiężników to w warunkach osadniczych znacznej części Szwecji prawie cała wieś¹²⁹. MEL pomija przepis *Södermannalagen*¹³⁰ zakazujący pobierać czynsz z większej ilości ziemi niż faktycznie uprawiał *landbo*.

W tej perspektywie przyjęcie w MEL zasady¹³¹, znanej poprzednio z *Östgötalagen*, że umowa miała być zawierana z *landbo* na lat sześć, a nie na osiem, jak to występowało w prawach prowincji szwedzkich¹³², oznaczać musiało wzrost nacisku na dzierżawcę. Dodajmy, że możliwość przedterminowego opuszczenia ziemi przez *landbo* i szukania nowego pana była w połowie XIV w. mniejsza niż przed kilkudziesięciu laty (z wyjątkiem oczywiście prowincji północnych i Finlandii). W każdym razie osadnictwo na pustkowiach poddane było ściślejszej reglamentacji¹³³.

Na tym tle można dopiero mówić o wolności szwedzkich *landbor* w połowie XIV w. Jej zakres i charakter nie był przedmiotem zainteresowań historiografii szwedzkiej. Z braku terminu człowiek wolny, jako przeciwstawienie niewolnika—*tråla*, który¹³⁴ nie występuje w MEL,

¹²⁷ UL JB 11 pr.; VmL JB 15. Jednakże SdmL stosowało w takim wypadku gradację ilości współprzysiężników — aż do szesnastu: JB 10, § 1.

¹²⁸ JB 31 pr.

¹²⁹ Patrz np. S. Erixon, *Svenskt folkliv, Några kapitel svensk folklivsforskning med belysning av dess arbetsuppgifter och metoder*; Uppsala (1938), zwł. s. 163 i n. VgL JB 15, § 1 określa jako „pełną wieś” osadę, w której jest „kościół i pół tuzina zagród”.

¹³⁰ SdmL JB 3 przewiduje, że w wypadku gdy *landbo* oddawał czynsz z większej ilości ziemi, niż faktycznie uprawiał, mógł wezwać wszystkich właścicieli ziemi, którzy mieli określić swoje prawa własności przy pomocy osiemnastu współprzysiężników. C.—G. Andrae, o. c., s. 101, przypuszcza, że w omawianym rozdziale chodzi o występującą razem grupę *landbor*.

¹³¹ JB 27 pr.

¹³² UL JB 10; VmL JB 15 pr. SdmL JB 10.

¹³³ BB 24, § 3, 4 i 5 zezwalają na zajmowanie pustkowi (lasów oddzielających wsie, okręgi — *härad* i prowincji tylko po uzyskaniu zezwolenia *hövdinga* lub *lagmana*. Świadczy to o zaawansowaniu procesu zawłaszczania niezajętych ziem przez króla. (Można przypuścić, że wymienieni wyżej *hövding* i *lagman* działali w jego imieniu). Osiedlanie się na takiej ziemi stanowiło podstawę do ściągania renty. Z wcześniejszych zwodów jedynie VGL II KkB 7 wspomina o mieszkańcach pustkowi określając, że jeżeli dziedziczą ziemię po ojcu (czyli osadnictwo trwało już dłużej), mają nazywać się *bönder*, a nie *landbor*. Kościół był w tym zainteresowany ze względu na wyższą dziesięcinę.

¹³⁴ Słowo *trål* pojawia się w MEL tylko raz, DrB 16 określającym „czynny ianiebne”. Do takich należało m. in. „znieważenie kogoś jak *tråla*”.

bynajmniej nie można wnioskować, by *landbo* był rzeczywiście uważany wówczas za wolnego, pełnoprawnego człowieka. Przeciwnie — prawo stosuje wobec niego szereg ograniczeń. Przejmuje ono z poprzednich zwodów zakaz zrywania umowy zawartej z właścicielem pod groźbą ekonomicznych restrykcji¹³⁵; w niektórych przypadkach nakłada nań obowiązek dostarczenia innego *landbo* na swoje miejsce¹³⁶. Równocześnie prawo Magnusa pomija wszystkie poprzednie przepisy mówiące o większych prawach dawnego *landbo* do ziemi, w wypadku gdyby pan chciał na jego miejsce wprowadzić innego¹³⁷.

Pogorszenie się społecznego położenia *landbo* znajduje wyraz w jego stosunku do *thingu*. Według *Upplandslagen*, podstawowe czynności związane z zawieraniem umów między panem a *landbo* miały dokonywać się publicznie, przed sąsiadami, którzy w razie sporu mogli występować w charakterze współprzysiężników¹³⁸. Prawo Magnusa Eriks-sona natomiast umowie między feudałem a dzierżawcą nie nadawało charakteru publicznego. W wypadku sporu wynikłego na skutek rugowania *landbo* przez właściciela ziemi, o prawach pierwszego miał decydować wyłącznie *hövding*¹³⁹.

MEL nie zawiera informacji, które pozwoliłyby na określenie stanowiska *landbo* wobec prawa karnego. Widocznie nie różniło się ono od stanowiska *bonde*. Zwróćmy jednak uwagę na fakt, pominięty prawie całkowicie w omawianym prawie¹⁴⁰, że już co najmniej od połowy XII w. immunitety udzielane przez poszczególnych królów na rzecz kościoła¹⁴¹, nieco później na rzecz możnych, przewidywały m. in. przejście przypadającej królowi części dochodów z kar sądowych na rzecz właściciela ziemi. Nie ma jakichkolwiek podstaw do przypuszczeń, by sądy, w których zasiadali możni, zbyt łatwo uwalniały od zarzutów *landbor*, skoro część kary¹⁴² im właśnie miała przypaść. Warto zwrócić

¹³⁵ JB 29 pr. polegały one na przepadku całego „podarku” oddawanego przez *landbo* przy zawieraniu umowy i oddaniu czynszu na rok z góry (gdy opuszczał on ziemię po Bożym Narodzeniu).

¹³⁶ JB 29 pr. — zawsze gdy odchodził po Bożym Narodzeniu.

¹³⁷ ÖgL BB 9, § 4 i 6; UL JB 13, § 2; SdmL JB 11, § 3.

¹³⁸ UL JB 12, § 1, 12, § 5; SdmL JB 11, § 1.

¹³⁹ JB 29 pr.

¹⁴⁰ KgB 5, § 7 nakłada na króla obowiązek respektowania „dawnych swobód”.

¹⁴¹ Przegląd literatury i dyskusji C.—G. Andræ, o. c., s. 98 i n.

¹⁴² Warto tu zwrócić uwagę, że określenie „pogromca złoczyńców” weszło już do literatury skaldycznej X i XI w. jako synonim króla. Sigvat, nadworny skald króla norweskiego, Olafa Haraldssona (1015—1030), chwali w jednym wierszu swego pana za to, że nie zgodził się na wykup, składany mu przez wikingów

uwagę na fakt, że niektóre prawa prowincjonalne¹⁴³, a za nimi MEL¹⁴⁴, przeciwstawiają się polubownemu załatwianiu sporów, dążąc do postawienia ich przed *thingiem* i do doprowadzenia do wyroku. Chodziło tu przypuszczalnie głównie o korzyści płynące z opłat sądowych.

Najcięższe położenie prawne posiadali według MEL ludzie określani jako *læske*¹⁴⁵, ludzie bez własności i stałego miejsca zamieszkania, nazywani w późniejszych łacińskich tłumaczeniach prawa *vagabundi*. W stosunku do nich, jeżeli nie mogli zapłacić kary¹⁴⁶, obowiązywała dawna zasada¹⁴⁷ przymusowej pracy u poszkodowanego.

Tego rodzaju ludzie luźni byli zobowiązani, podobnie jak według wcześniejszych zwodów¹⁴⁸, do pracy w dworach *bönder* pod groźbą kary w wysokości trzech grzywien¹⁴⁹.

*

Przeprowadzony przegląd prawa Magnusa Erikssona zarysował przed nami mozaikę przepisów starych i nowych. Łatwo stwierdzić, że ujednolicenie prawa szwedzkiego w połowie XIV w. dokonywało się na podstawie zwodów, w których elementy prawa stanowionego odgrywały rolę największą, przede wszystkim *Upplandslagen*. Wprowadzenie MEL oznaczało jednak nie tylko rozciągnięcie jego zasad na prowincje Götów i te prowincje szwedzkie (Dalarna i Hälsingeland), których prawa zawierały również przepisy archaiczne. Pojawiły się bowiem zasady nowe — głównie w zakresie spraw ustrojowo-politycznych — a szereg dawnych uległo modyfikacji. Kodyfikacja odzwierciedlała równocześnie przemiany gospodarczo-społeczne ówczesnej Szwecji w stopniu bardzo skromnym. Prawda, znikają z niej przepisy dotyczące niewolników. Wyjątkowo mało możemy jednak dowiedzieć się na jego podstawie o faktycznej

złapanych na gorącym uczynku rabunku norweskich wybrzeży, lecz kazał im ścinać głowy; patrz St. Piekarczyk, *O społeczeństwie i religii...*, s. 228.

¹⁴³ Tendencję taką w wyraźny sposób uwidaczniają postanowienia VmL RgB 23, MhB 21 pr. oraz 30, § 10. Usiłują one zmusić poszkodowanego do wysunięcia skargi pod groźbą kary (trzech grzywien). VmL przedstawia więc stan, w którym brak było funkcji oskarżyciela publicznego posiadającego prawo do wszczynania postępowania sądowego, ponieważ niektóre przestępstwa traktowane były jako nie tylko naruszenie praw jednostki, ale również porządku publicznego; patrz VmL, s. XLII i n.; por. także ÖgL RgB 10 oraz UL RgB 7 § 6.

¹⁴⁴ RgB 28 oraz KgB.

¹⁴⁵ Istnieją przesłanki, że ludzie ci byli w XIII w. pochodzenia niewolniczego; patrz St. Piekarczyk, o. c., s. 107 i n.

¹⁴⁶ RgB 21.

¹⁴⁷ Występuje ona w UL RgB 7, § 3; VmL RgB 15.

¹⁴⁸ VgL FnB 11 pr. ÖgL BB 12 pr. UL BB 11, § 2; SdmL BB 26, § 2.

¹⁴⁹ BB 14, § 3.

roli możnowładztwa; niewiele wyczytamy o rycerstwie. Dopiero bardziej szczegółowa analiza pozwala stwierdzić, że od czasów spisywania praw prowincjonalnych społeczne położenie *bönder* i *landbor* uległo pogorszeniu na skutek nacisku ze strony górnych warstw społecznych.

Dokonany przegląd MEL wskazuje natomiast, jak bardzo skomplikowanym zjawiskiem jest tworzenie się prawa w średniowieczu.